

ARKADIUSZ INDRASZCZYK

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

ORCID: 0000-0001-9133-4062

PRASA CENTRALNA STRONNICTWA LUDOWEGO „WOLNOŚĆ” W LATACH 1946–1957

INFORMACJE WSTĘPNE I METODOLOGICZNE

Głównym środkiem przekazu polskich partii politycznych na emigracji była prasa. Korzystano z mediów tzw. ogólnych, komercyjnych lub społecznych, jednak w sposób w pełni kontrolowany i niezależny politycy poszczególnych ugrupowań mogli konstruować swój przekaz wyłącznie na łamach własnych czasopism. Stąd w każdej, nawet efemerycznej organizacji, widzimy dążenia do posiadania własnych tytułów prasowych.

O wielkim znaczeniu gazet i czasopism w życiu społecznym i politycznym emigracji polskiej świadczy choćby liczba tytułów. Jan Kowalik w swej, dzisiaj już klasycznej bibliografii, obejmującej okres od września 1939 r., wymienił ich ponad 5 tys.¹, a wiemy, że spis ten nie jest pełny. Zbigniew Girzyński w pracy o Polonii francuskiej w latach 1944–1956 pisał o ponad 220 czasopismach². Ich żywotność była różna, ale ich liczba świadczy o wielkiej potrzebie obcowania z polskim słowem drukowanym na obczyźnie.

Tak też było w Stronnictwie Ludowym „Wolność” (SLW), powstałym i działającym na emigracji w latach 1945–1970³. Celem niniejszego artykułu jest poznanie systemu

¹ Zob. J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 1–4, Lublin 1976; *idem*, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 5: I: 1973–1984, II: *Suplement do tomów 1–4*, Lublin 1988.

² Zob. Z. Girzyński, *Między Londynem a Warszawą. Polacy we Francji w polityce rządu uchodźczego i władz Polski Ludowej w latach 1944–1956*, Toruń 2018, s. 547–557.

³ Informacje o SLW w: R. Turkowski, *Stronnictwo Ludowe „Wolność” w Londynie (1945–1970)*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 2, s. 230–251; A. Ciesielczuk, *Życie i działalność Jerzego Kuncewicza*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1995, nr 29, s. 201–202; R. Witalec, *Konsolidacja ruchu ludowego na emigracji* [w:] *Emigracyjne miscellanea. Studia z dziejów polskiej emigracji politycznej 1939–1990*, pod red. S. Łukasiewicza, Warszawa 2017, s. 229–238; J. Gmitruk, *Działalność polityczna ludowców na emigracji (1939–1989)* [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 2: *Działalność polityczna ruchu ludowego*, Rzeszów 1996, s. 81–83; A. Indraszczyk, „Wolność i Lud” – organ

mediów tego stronnictwa i dokonanie analizy treści poszczególnych czasopism centralnych. Główną bazę źródłową stanowią archiwalia SLW przechowywane w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (w zespole Stronnictwo Ludowe Wolność, sygn. 396) oraz numery czasopism stronnictwa, znajdujące się w tym instytucie, a także w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Polskiej w Londynie oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie. W artykule wykorzystano także literaturę przedmiotu.

CHARAKTERYSTYKA SL „WOLNOŚĆ” I TŁO POLITYCZNE JEGO DZIAŁALNOŚCI

Po II wojnie światowej na emigracji ukształtowały się trzy niezależne polskie ośrodki polityczne dążące do objęcia przywództwa emigracji, a nawet całej Polonii. Były to: Prezydent RP i powoływany przez niego rząd, Rada Polityczna (od 1954 r. Tymczasowa Rada Jedności Narodowej, od roku 1962 Rada Jedności Narodowej) oraz Polski Narodowy Komitet Demokratyczny (PNKD) zbudowany przez Stanisława Mikołajczyka⁴.

SLW uznawało prymat obozu prezydenckiego, choć krótko współtworzyło rząd RP na uchodźstwie, przez większość czasu znajdując się w opozycji wobec poczynań prezydenta i kolejnych gabinetów. Stronnictwo to tworzyli ludowcy, którzy nie zgadzali się z polityką realizowaną przez Mikołajczyka jeszcze w czasie jego premierostwa w latach 1943–1944, a nawet wcześniej. Wówczas to powstała grupa oponentów wewnątrz SL z Jerzym Kuncewiczem i Stanisławem Ścigalskim na czele, która we wrześniu 1944 r. utworzyła Tymczasowy Komitet SL „Wolność”, co stało się bezpośrednią przyczyną usunięcia członków tej struktury ze stronnictwa⁵. W 1945 r. politycy ci uznali, że żadne stronnictwo ludowe, które powstało w kraju (ani PSL, ani SL), nie miało prawa uważać się za kontynuatora przedwojennego SL i wojennego SL „Roch” i w związku z tym w grudniu tego roku powołali do życia SLW. Jego władze składały się z: Walnego Zgromadzenia lub

*prasowy Stronnictwa Ludowego „Wolność”, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” (dalej RHPP) 2018, z. 4 (52), s. 8–9; R. Turkowski, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbitcia emigracji politycznej w Londynie*, Warszawa 2001, s. 54–65, 73–75, 294–298 (Aneksy nr 3–5); *Oświadczenie*, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego Wolność” (dalej BSLW) 1946, nr 1, s. 1–2; *Nasz rodowód i program*, BSLW 1946, nr 1, s. 3–5; *Protokół Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Ludowego „Wolność” i Polskiego Stronnictwa Ludowego w Wielkiej Brytanii*, 8 III 1970 [w:] *Polski ruch ludowy na emigracji (1968–1991), dokumenty i materiały*, cz. 3, nota wydawnicza, wprowadzenie, wybór i opracowanie R. Turkowski, Kielce 2007, s. 204–205; *Protokół Zebrania Zarządu Głównego i prezydium Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego „Wolność”, 10 III 1970 [w:] ibidem, s. 206–207.**

⁴ Na ten temat zob.: D. Górecki, *Polskie naczelne władze państwowe na uchodźstwie w latach 1939–1990*, Warszawa 2002; J. Piotrowski, *Polskie władze naczelne na wychodźstwie w latach 1945–1990 [w:] Rządy bez ziemi. Struktury władzy na uchodźstwie*, pod red. R.P. Żurawskiego vel Grajewskiego, Warszawa 2014, s. 609–626; *Londyńska reduta*, cz. 2, *Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej*, red. nauk. J. Kłaczek, M. Golon, K. Kania, Z. Girzyński, Toruń 2017; A. Siwik, *Polska emigracja polityczna lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Problem pojednania*, „Dzieje Najnowsze” 1994, z. 1, s. 77–89; R. Turkowski, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972...; idem, *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1973–1991 po zjednoczeniu emigracji polskiej w Londynie*, Warszawa 2002.*

⁵ R. Witalec, *Konsolidacja ruchu ludowego...*, s. 230.

Zjazdu Delegatów (nazwy były używane zamiennie) jako organu kolegialnego prawodawczego i wybierającego władze, Rady Naczelnej jako kolegialnego organu prawodawczego, Zarządu Głównego (ZG) jako organu kolegialnego wykonawczego, Sądu Partyjnego oraz Komisji Rewizyjnej. Strukturami terenowymi partii były koła i okręgi. Te ostatnie utworzono w Wielkiej Brytanii, Belgii, Francji, Kanadzie, Niemczech, Palestynie, Szwecji i USA⁶. Nie wiemy, czy wszystkie funkcjonowały od początku istnienia stronnictwa ani do kiedy działały. Schemat ich władz był kopią systemu centralnych organów partii.

Pierwszym prezesem ZG SLW został Kuncewicz, który piastował to stanowisko do połowy lat sześćdziesiątych, kiedy to wycofał się z życia politycznego. Jego następcą był Jan Kazimierski, wcześniej sekretarz, a następnie wiceprezes, faktycznie rządzący partią z uwagi na to, że Kuncewicz na początku lat pięćdziesiątych wyemigrował do USA i praktycznie przestał pełnić obowiązki prezesa. Kazimierski pozostał prezesem aż do zakończenia samodzielnej działalności SL w 1970 r., kiedy to stronnictwo połączyło się z PSL Franciszka Wilka. Do głównych polityków SLW należeli ponadto: Stanisław Ścigalski, Zygmunt Rusinek, Bogumił Domański, Stanisław Dziegielewicz, Franciszek Krakowski, Franciszek Skowyra, Adam Gaś oraz Stanisław Zybala. Nie będziemy tu pisać o myśli politycznej stronnictwa, ten aspekt wynikać będzie bowiem z analizy treści jego czasopism.

SYSTEM PRASOWY SLW

System prasowy partii politycznej powinien się składać z wydawanych równocześnie biuletynów wewnętrznych przeznaczonych dla członków stronnictwa oraz periodyków adresowanych przede wszystkim dla osób spoza niego. W dorobku SLW znajdują się takie czasopisma (w tabeli 1 przedstawiono ukazywanie się ich w ujęciu chronologicznym), jednak, poza nielicznymi wyjątkami, nie były one wydawane w tym samym czasie.

Tabela 1. Prasa SLW wg chronologii ukazywania się.

Daty ukazania się	Tytuł	Numery (znane autorowi)	Rodzaj/format	Wydawca
Pisma centralne				
maj 1946 – czerwiec 1947	„Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«”	1, maj–czerwiec 1946 2, lipiec–sierpień 1946 3, listopad 1946 4, luty 1947 5, kwiecień 1947 6, maj–czerwiec 1947	wewnętrzne, otwarte(?); maszynopis powielany/ 25,4 x 20,4 cm; 32,7 x 20 cm	ZG

⁶ Zob. *Kronika organizacyjna*, BSLW 1946, nr 2, s. 19–20; R. Turkowski, *Stronnictwo Ludowe »Wolność«*..., s. 233; A. Ciesielczuk, *Życie i działalność Jerzego Kuncewicza*..., s. 201. Nie podają oni jednak dat powstania i zakończenia działalności poszczególnych struktur SL „Wolność”.

Daty ukazania się	Tytuł	Numery (znane autorowi)	Rodzaj/format	Wydawca
1947–1949	„Instrukcja Polityczna”	1, lipiec 1947 r 5, 1949	wewnętrzne; maszynopis powielany	ZG
marzec 1948 – czerwiec 1949	„Wolność i Lud”	1–10, 1948 1–6, 1949 numeracja ciągła 1–16	otwarte, druk/ 31 cm	ZG
październik 1949 – kwiecień 1952(?)	„Przegląd Polityczny”	1–3, 1949 4–8/9, 1950 3/1951 1/1952 1, 7 października 1949 4/W, 15 stycznia 1950 7/W, 15 maja 1950 8/9/W, 15 lipca 1950 3/51, 15 lipca 1951 1/52, kwiecień 1952	wewnętrzne; maszynopis powielany/ 33 x 20 cm	ZG
maj 1953 – kwiecień 1954	„Wolność i Lud”	1–8 1953 1 (1954) numeracja ciągła 17–26	otwarte; druk/ 31 cm	ZG, okręgi
kwiecień – lipiec 1954	„Biuletyn”	Nienumerowane, kwiecień, maj, lipiec 1954	wewnętrzne; maszynopis powielany	ZG
marzec 1955 – listopad 1957	„Biuletyn Stronnictwa Ludowego Wolność”	1/55, marzec 1955 2/55, maj 1955 3/55, lipiec 1955 4, sierpień 1955 5, październik 1955 1, styczeń 1956 2, maj 1956 3, wrzesień 1956 4, grudzień 1956 5, kwiecień 1957 6, listopad 1957	wewnętrzne; maszynopis powielany/ 32,7 x 20 cm	ZG
Pisma terenowe				
1947 – październik 1953	„Komunikat Okręgu Wielkobrytyjskiego Stronnictwa Ludowego Wolność”	2, 15 grudnia 1947 6, 7 lipca 1948 2/49, lipiec 1949 3/49, wrzesień 1949 5/52, 12 lipca 1952 7/52, 15 listopada 1952	wewnętrzne; maszynopis powielany	ZO WLB

Daty ukazowania się	Tytuł	Numery (znane autorowi)	Rodzaj/format	Wydawca
		9-10/53, styczeń–luty 1953 4/53, marzec 1953 12/53, lipiec–sierpień 1953, 1/13/53, wrzesień–październik 1953		
1947	„Komunikat”	2	wewnętrzne; maszynopis powielany	ZO Niemcy
1955–1957	„Informator Stronnictwa Ludowego »Wolność« w Stanach Zjednoczonych”	1, grudzień 1955 1, marzec 1956 3, grudzień 1957	wewnętrzne; maszynopis powielany	ZO USA
1958–1959	„Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność« w Niemczech”	wrzesień 1958 7/8, październik, listopad, grudzień 1959	tylko dla członków, na prawach rękopisu	

Źródło: opracowanie własne na podstawie znanych autorowi numerów czasopism.

Jak widać, system prasowy SLW składał się z czasopism centralnych, wydawanych przez Zarząd Główny, oraz terenowych, publikowanych przez zarządy okręgowe. Prasa centralna nie była rozbudowana, tj. w zasadzie w jednym czasie wychodziło jedno czasopismo główne oraz pisma o charakterze pomocniczo-organizacyjnym, jak okólnik organizacyjny czy „Instrukcja Polityczna”, wydawane okazjonalnie. Potwierdzeniem tego stanu jest informacja dla czytelników „Biuletynu”, podana w pierwszym numerze „Wolności i Ludu”, z której wynika, że nowy miesięcznik miał zastąpić „Biuletyn”, a nie być wydawany równoległe z nim⁷. Oczywiście, teza ta może ulec zmianie w miarę odnajdywania kolejnych numerów czasopism wymienionych w tabeli.

Natomiast wszystkie czasopisma wydawane przez struktury terenowe SLW miały charakter pism wewnętrznych i – podobnie jak tytuły centralne – miały krótki żywot (zrezygnowano z ich omówienia z powodu ograniczonej objętości niniejszego artykułu).

Ta polityka prasowa SLW nie była zamierzona, lecz wynikała ze słabej kondycji finansowej stronnictwa oraz niewielkiej liczby członków piszących do jego periodyków. Wyjaśniano to w sprawozdaniu z działalności ZG za okres od 1944 r. do 1949 r. Po wydaniu sześciu numerów „Biuletynu” zaprzestano jego drukowania z powodów finansowych.

⁷ Do prenumeratorów, czytelników i przyjaciół „Biuletynu”, „Wolność i Lud” (dalej WiL) 1948, nr 1, s. 16.

Zamiast niego co jakiś czas publikowano „Instrukcję Polityczną”, której wydano pięć numerów oraz okólnik organizacyjny⁸. Ukazywanie się w latach 1948–1949 otwartej gazety – miesięcznika „Wolność i Lud”, w podtytule mającego informację, że jest to „miesięcznik niezależnego ruchu ludowego” – było możliwe dzięki, jak to określono w sprawozdaniu ZG, zaistnieniu „w Niemczech pewnych okazyjnych możliwości wydawniczych i pomocy tamtejszego Okręgu oraz pracy kol. J[ana] Krawca jako redaktora – [dzięki temu] ZG był w stanie wydawać miesięcznik”. Wydano wówczas dziesięć numerów, ostatni w lutym 1949 r., po czym możliwości publikowania się zakończyły. Kolejny, łączony numer 3–6/1949 za marzec–czerwiec 1949 r. „z wielkim wysiłkiem finansowym” wydał ZG w Londynie⁹.

Ze znanych nam pięciu tytułów prasy centralnej stronnictwa tylko miesięcznik „Wolność i Lud” był przeznaczony zarówno dla członków stronnictwa, jak i osób spoza niego. Pozostałe były typowymi pismami wewnętrznymi. Jednakże ponieważ SLW uczestniczyło w rozgrywkach politycznych polskiej emigracji, czasopisma te musiały być również czytane przez osoby spoza stronnictwa, z czego jego członkowie musieli zdawać sobie sprawę (a prawdopodobnie sami im je przekazywali w celu zapoznania się z ich treścią).

Omawiany system prasowy był podobny do systemu mediów innej, niedużej partii ruchu ludowego na emigracji – Polskiego Stronnictwa Ludowego – Odłamu Jedności Narodowej. Ono także nie miało rozwiniętych struktur prasowych i także w krótkim okresie wydawało jedno czasopismo otwarte – „Zielony Sztandar” (1952–1953). Ponadto stronnictwo to wydawało biuletyny o nazwach: „Zielony Sztandar. Biuletyn informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego – Odłam Jedności Narodowej” (1952–1955) i „Polskie Stronnictwo Ludowe – Odłam Jedności Narodowej New York. Biuletyn” (1953–1954)¹⁰.

Zdolności wydawnicze SLW różniły się natomiast od możliwości PSL Mikołajczyka, które przez cały okres swego istnienia posiadało otwartą gazetę – tygodnik (później dwutygodnik) „Jutro Polski”, wydawany w Londynie przez Franciszka Wilka. Ponadto w latach 1946–1947 francuskie struktury PSL wydawały „Gazetę Ludową” oraz francuskojęzyczny miesięcznik „Messenger de Pologne”, które były pismami otwartymi, ale ich żywot był krótki. Także inne zarządy terenowe tej partii z większym lub mniejszym powodzeniem wydawały własne czasopisma o charakterze wewnętrznym, jak np. „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji” (1949–1952), „Nasza Myśl” z podtytułem „Biuletyn Dyskusyjno-Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego w Holandii” (1965–1967), „Nasz Głos” (1955?), „Biuletyn Koła PSL w Leeds”, „Ludowy Biuletyn Informacyjny” (1949?–1955?) wydawany przez Sekretariat Naczelny PSL

⁸ Instytut Polityczny i Muzeum Sikorskiego (dalej IPMS), Stronnictwo Ludowe Wolność (dalej SLW), sygn. 396, Sprawozdanie organizacyjno-polityczne Zarządu Głównego SLW za okres działalności od 1944 r. do listopada 1949 r., s. 7.

⁹ IPMS, SLW, sygn. 396, Sprawozdanie organizacyjno-polityczne..., s. 7.

¹⁰ A. Indraszczyk, *Prasa ruchu ludowego na emigracji w latach 1945–1989. Próba katalogu*, RHPP 2013, t. XVI, z. 1 (31), s. 172, 183, 185. Na temat PSL-OJN zob.: P. Stanek, *Polskie Stronnictwo Ludowe – Odłam Jedności Narodowej [w:] Chłopskie partie polityczne z Europy Środkowo-Wschodniej na emigracji 1945–1989*, red. A. Indraszczyk, Warszawa 2009, s. 67–87.

w Waszyngtonie, „Biuletyn Wewnętrzny Europejskiej Rady Polskiego Stronnictwa Ludowego” (1954) oraz miesięcznik „Orka” z podtytułem „Biuletyn informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego i Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce” (1955–1969), główny wówczas organ ludowców w USA¹¹. Należy jednak zaznaczyć, że PSL na emigracji było znacznie większą partią niż SLW. Dysponowało nie tylko większym potencjałem kadrowym, ale również środkami finansowymi – subwencjami otrzymywanymi od Amerykanów *via* NKW PSL lub Komitet Wolnej Europy, które wprawdzie nie były wystraszające, ale uwzględniano w nich m.in. środki na wydawanie „Jutra Polski”.

W przytoczonym powyżej sprawozdaniu przedstawiony został również problem braku autorów i redaktorów czasopism w SLW. W pierwszym okresie, kiedy wydawano „Biuletyn”, spośród członków ZG tylko Kuncewicz był publicystą i propagandzistą i to na jego barki spadła większość obowiązków w tym zakresie. Słowa te wskazują, że Kuncewicz prawdopodobnie pisał większość materiałów do „Biuletynu”. W 1948 r. sytuacja się poprawiła. Jako redaktor i publicysta doszedł Jan Krawiec z Niemiec, wskutek czego – jak to określono – możliwości „personalno-pisarskie SLW znacznie się poprawiły”¹². Znalazło to odzwierciedlenie w liczbie autorów publikujących w „Wolności i Ludzie”.

OMÓWIENIE TREŚCI CZASOPISM

Lektura treści czasopism centralnych SLW prowadzi do wniosku, że w zasadzie dotyczyły one kilku grup tematycznych, a zawartość periodyków późniejszych stanowiła kontynuację tych wychodzących wcześniej. Do tych grup należały: informacje o SLW i jego programie, organizacja kierownictwa politycznego emigracji niepodległościowej, sprawy międzynarodowe, wydarzenia w Polsce, sprawy całości Polonii oraz informacje organizacyjne (wydarzenia z życia SLW, takie jak zakładanie nowych kół, organizacje zjazdów, konferencji itp.). Tylko te ostatnie miały swoje stałe miejsce w strukturze czasopism, zazwyczaj bowiem umieszczano je na końcu numerów. Pozostałe grupy tematyczne nie były ani nazwane, ani wyodrębniane wewnątrz czasopism, w zasadzie nie miały też swoich stałych miejsc, a ich kolejność zależała od aktualności i ważkości spraw poruszanych w poszczególnych artykułach.

„BIULETYN STRONNICTWA LUDOWEGO »WOLNOŚĆ«” (1946–1947)

Pierwszy numer „Biuletynu Stronnictwa Ludowego »Wolność«” (BSLW) ukazał się z datą maj–czerwiec 1946 r. Początkowo winieta była czarna. W numerze 4 z lutego 1947 r. tytuł zapisano kolorem zielonym, a w numerze 6 za maj–czerwiec 1947 r. cała winieta miała ten kolor, wprowadzono też pomiędzy tytułem a paskiem informacyjnym element

¹¹ Na temat tych czasopism zob. A. Indraszczyk, *Prasa ruchu ludowego...*, s. 167–181; *idem*, „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji” w latach 1949–1952, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2006, nr 22, s. 131–148; M. Ptaszińska-Wójcik, *Emigracyjna prasa ludowa 1945–1989. Zarys [w:] Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1989)*, t. 4: *Między apologią a negacją*, pod red. nauk. J. Gmi-truka, E. Leniart, Warszawa 2010, s. 239–247.

¹² IPMS, SLW, sygn. 396, Sprawozdanie organizacyjno-polityczne..., s. 7.

graficzny w postaci czterolistnej koniczyny usytuowanej pośrodku, od której z dwóch stron odchodziły kłosa zboża skierowane ziarnami i wąsami na zewnątrz, ku marginesom karty. Był to ostatni numer „Biuletynu” z jego pierwszego okresu wydawniczego.

Zawartość pierwszego numeru BSLW wyróżniała się licznymi artykułami natury organizacyjnej. W publikowanym na stronie tytułowej *Oświadczeniu* ZG uzasadniano konieczność powołania SLW do życia. Zanegowano działalność stronnictw powstałych w Polsce po wojnie – SL i PSL – w zakresie kontynuacji przez nie tradycji i ciągłości przedwojennego ruchu ludowego. Zarzucono im akceptowanie narzuconych przemocą granic Polski i rządów oraz odstępowanie od założeń programowych ruchu ludowego. Siebie natomiast przedstawiono jako wiernych ideałom „nieskażonego Stronnictwa Ludowego”. Wyjaśniając nazwę stronnictwa, podano: „ponieważ główną cechą naszego programu była obrona wolności człowieka i obywatela, dodaliśmy do naszej tradycyjnej nazwy Stronnictwa Ludowego słowo »Wolność«”¹³.

Kolejny artykuł pt. *Nasz rodowód i program* zawierał skrócony wykład genezy i ideologii stronnictwa. Autorzy wskazywali, że ruchy ludowe wykształciły się w wielu częściach świata, a ich kolebką były ziemie Europy Środkowej. Wymieniono ruchy amerykański, kierowany przez A. Walleaca, francuski prowadzony przez Agricola Eleurenta, rewolucyjny ruch na Ukrainie dowodzony przez atamana Nestora Machnę, głęboko rozbudowany ruch w Czechosłowacji, a także w Polsce, gdzie kierowali nim Wincenty Witos, Maciej Rataj i Bruno Gruszka. Wskazywano wspólne charakterystyczne cechy tych ruchów, do których należały: „Praca na własnym kawałku ziemi, ścisły związek z naturą, zrozumienie roli sił przyrody, swoboda bytu wiejskiego, szacunek dla sąsiadów, miłość rodziny, przywiązanie do obyczaju, kultury, języka, głęboka tolerancja, ciekawość życia, zdolność do dobrowolnej współpracy, umiowanie wolności jednostki”¹⁴.

W dalszej części przedstawiono specyficzne cechy polskiego ruchu ludowego, do których zaliczono patriotyzm, poświęcenie, zdolność do współpracy, równouprawnienie ludzi pod względem języka, kultury i religii, walkę z ciemnizycielami ludu oraz walkę o jego prawa i wolności. Na tej kanwie w kolejnej części wywodu zanegowano możliwość uważania PSL i SL w Polsce za kontynuatorów ruchu ludowego z uwagi na kapitulanski charakter ich działalności. Jako cele SLW wskazano: pielęgnowanie tradycji ruchu ludowego, tworzenie wizji nowego, lepszego świata, który pokona dyktatury kapitalistyczne i proletariatu, tworzenie nowego porządku międzynarodowego opartego na wolności i równości narodów, „zabezpieczających człowieka przed strachem, głodem i prześladowaniami politycznymi”¹⁵.

W pierwszym numerze „Biuletynu” zamieszczono także Statut Tymczasowy SLW, w którym opisano struktury partii, organa władzy, a także prawa i obowiązki członków¹⁶. Nie różniły się one znacząco od istniejących we wcześniejszych i współczesnych partiach ludowych, nie ma więc potrzeby ich omawiania.

¹³ Zarząd Główny Stronnictwa Ludowego „Wolność”, *Oświadczenie*, BSLW 1946, nr 1, s. 1–2.

¹⁴ Stronnictwo Ludowe „Wolność”, *Nasz rodowód i program*, BSLW 1946, nr 1, s. 3.

¹⁵ *Ibidem*, s. 4–5.

¹⁶ *Statut Tymczasowy Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, *ibidem*, s. 8.

W kolejnych numerach BSLW dominowała problematyka sytuacji międzynarodowej i na jej tle sprawa Polski, ale przede wszystkim kwestia rywalizacji z Mikołajczykiem i jego PSL. Podawanie w wątpliwość lub wręcz negowanie Mikołajczyka i PSL jako części ruchu ludowego było dla SLW o tyle istotne, że wyjaśniało sens jego powstania. Dlatego utrzymywano narrację o zdradzie ideałów ludowych i Rzeczypospolitej przez Mikołajczyka i jego zwolenników i ich obojętnej współpracy z komunistami, sprzedawaniu ziem polskich, zdradzie „pobratymców zza Buga” itd. Mikołajczyka i PSL oskarżano także o kłamliwą propagandę, wciąganie ludzi do współpracy z komunistami i narażanie ich na terror. Za jedyną nadzieję na uniknięcie dalszych pogromów przez ludność w kraju uznawano jak najszybsze rozwiązanie PSL¹⁷. Temu też miały służyć obszernie artykuły zatytułowane *W walce o wolność*, w których autor Jan Twardziel (pseudonim Kuncewicz) opisywał dzieje walki politycznej Polaków w czasie wojny i po niej¹⁸.

W „Biuletynie” znalazły się także artykuły z dziedziny, jak można by to nazwać, filozofii polityki. Omawiano w nich ideologie i doktryny polityczne istniejące na świecie, wskazując na ich pozytywne i negatywne cechy. Skupiano się oczywiście na rozwoju liberalizmu, demokracji oraz ideologiach totalitarnych – faszyzmie i komunizmie. Wnioskowano, że świat wszedł na drogę starcia pomiędzy liberalizmem i demokracją a totalitaryzmem (komunizmem i faszyzmem) oraz że każdy naród będzie musiał się opowiedzieć po którejś z tych dwóch stron. Prezentując na tym tle ruch ludowy, pisano, że jego idee to wolność człowieka, silne państwo, ale bez nadmiernej ingerencji w życie obywateli i bez czynienia z nich niewolników władz. Jednoznacznie stwierdzano, że ruch ludowy wybiera stronę demokracji przeciwko totalitaryzmowi, a wszelkie próby kompromisu z tym ostatnim określano jako samobójcze¹⁹.

Omawiając sprawy międzynarodowe, informowano o narastającym konflikcie pomiędzy byłymi aliantami. Pisano, że Wielka Brytania i Ameryka, które chciały szybkiego pokoju i powrotu do pokojowego życia, wolnego handlu itd., i dlatego zgodziły się na Teheran i Jałtę, zrozumiały swój błąd. ZSRS nie okazał się pokojowym partnerem, wręcz przeciwnie, rozpoczął rozpowszechnianie komunizmu poza swe granice, nie zadowolając się Europą Środkową, lecz wyciągając ręce ku Azji Południowo-Wschodniej. Wolny Świat Zachodu zrozumiał swój błąd i zaczął się przeciwstawiać polityce Stalina²⁰.

„WOLNOŚĆ I LUD” 1948–1949

Czasopismem, które zastąpiło „Biuletyn”, był miesięcznik „Wolność i Lud” (WiL). Jak już pisałem, w tym okresie było ono drukowane w Niemczech przy pomocy Jana Krawca i tylko jego ostatni numer z tego czasu wydano w Londynie. Czasopismo to było już

¹⁷ Zob. *Bankructwo jednej polityki*, BSLW 1946, nr 2, s. 1–6; *Lasy i wybory*, BSLW 1947, nr 4, s. 1–3.

¹⁸ J. Twardziel [J. Kuncewicz], *W walce o wolność*, BSLW 1946, nr 2, s. 7–18; *idem*, *W walce o wolność (ciąg dalszy)*, BSLW 1946, nr 3, s. 7–16.

¹⁹ Inż. N. Roh, *Współczesne ideologie polityczne*, BSLW 1946, nr 3, s. 6–8.

²⁰ *Położenie międzynarodowe a sprawa Polska*, BSLW 1946, nr 3, s. 9–16; *Czekamy na dalsze etapy*, BSLW 1947, nr 5, s. 1–2.

omawiane w polskiej historiografii²¹, dlatego w tym artykule ograniczymy się do uwag podsumowujących jego zawartość.

W czasie, kiedy zaczęło się ono ukazywać, na emigracji ponownie znalazł się Mikołajczyk, który poniósł klęskę w wyborach do sejmu w Polsce w styczniu 1947 r. i, zagrożony aresztowaniem, musiał uciekać z kraju. Mogłoby się wydawać, że fiasko jego misji w Polsce sprzyjać będzie pojednaniu SLW z Mikołajczykiem. Jednak politycy i działacze tego stronnictwa ze zdwojoną siłą przystąpili do atakowania wspomnianego polityka. Dobrze rozumieli, że pogodzenie się z Mikołajczykiem oznaczałoby wchłonięcie SLW przez większe PSL. Sprzyjała temu polityka Mikołajczyka, który nie chciał przyznać się do błędów i nie kwapił się do pojednania z „polskim Londynem”, lecz wybrał własną drogę dalszej pracy na obczyźnie, tworząc ośrodek polityczny pod własnym przywództwem. W WiL kontynuowano więc rozpoczętą w „Biuletynie” kampanię skierowaną przeciw niemu. Do tematów poruszanych w BSLW i przypominanych w WiL doszło jeszcze obwinianie Mikołajczyka o klęskę demokracji w Polsce oraz szkodzenie sprawie zjednoczenia emigracji politycznej²².

Drugim, niezwykle ważnym tematem dla Kuncewicza, poruszonym na łamach miesięcznika, było propagowanie programu przemiany w mentalności człowieka i w organizacji świata. Dla prezesa SLW najwartościowszy był człowiek, który pracował twórczo, a więc wytwarzał dobra. Wzorem była praca chłopów i innych ludzi, którzy bezpośrednio obcowali z naturą. Kuncewicz zdecydowanie przeciwstawiał się wielkim fabrykom, w których robotnicy sprowadzeni zostali tylko do roli obsługi maszyn, a więc nie pracowali twórczo, czyli nie mogli się rozwijać. Pomóc w osiągnięciu najlepszych warunków dla rozwoju człowieka miała rekonstrukcja polityczna świata w kierunku jego federalizacji. Powstawanie światowego państwa miało następować stopniowo, poprzez tworzenie federacji lokalnych, potem regionalnych i – być może – kontynentalnych. W wyniku tego procesu miała powstać tzw. Republika Globu, w której nie byłoby konfliktów pomiędzy państwami i narodami. Nad całością miały czuwać organa globalne, a podstawowym podmiotem stosunków politycznych miały stać się federacje, a nie państwa narodowe. W takim świecie, wolnym od strachu przed wojną, głodem i wyzyskiem, człowiek mógłby rozwijać swe umiejętności²³. Możliwość rozpoczęcia tego procesu Kuncewicz upatrywał w II wojnie światowej, która zrujnowała cały świat, dokonała wielkich zmian w jego organizacji politycznej, a w wielu miejscach ludzie musieli rozpoczynać swe życie niemal od zera. W dużym skrócie, nie trzeba było wiele zmieniać, lecz po prostu budować świat według nowych założeń²⁴.

²¹ Zob. A. Indraszczyk, „Wolność i Lud”..., s. 6–26.

²² J. Kuncewicz, *Prawo Jałty*, WiL 1948, nr 2, s. 1–2; *Głos przestrogi*, WiL 1948, nr 1, s. 4–5; F T K, *Co dalej?*, WiL 1948, nr 3/4, s. 22, 24; Z. Rusinek, *Zręby*, WiL 1948, nr 5/6, s. 3–5; W. Piechota, *Zła krew*, WiL 1949, nr 1, s. 1–2; J. Twardziel [J. Kuncewicz], *Niepoprawni bankruci*, *ibidem*, s. 4–5; *Oświadczenie Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, WiL 1949, nr 2 (12), s. 2; *idem*, *Komitet Patriotów*, WiL 1949, nr 3–6 (13–16), s. 3–4.

²³ Swe przemyślenia na ten temat Kuncewicz przedstawił w następujących artykułach: J. Kuncewicz, *Wolność i Lud*, WiL 1948, nr 1, s. 1–2; *idem*, *Rzeczy elementarne*, WiL 1948, nr 3/4, s. 1–2; *idem*, *Ichtiozaury wyginęły*, *ibidem*, s. 6–7; *idem*, *Polska wobec Rosji*, WiL 1948, nr 8, s. 4; *idem*, *O polską ideę federacyjną*, WiL 1948, nr 9, s. 3; *idem*, *Spojrzenie w przyszłość*, WiL 1953, nr 1 (17), s. 4.

²⁴ Obszerny wywód w tym zakresie Kuncewicz przedstawił w swej książce *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945.

„PRZEGLĄD POLITYCZNY” 1949–1952?

Po ustaniu wydawania WiL w 1949 r. ZG SLW rozpoczął wydawanie niewielkiego pod względem objętości pisma wewnętrznego o tytule „Przegląd Polityczny” (PP). Drukowano w nim informacje i wywody dotyczące najważniejszych, zdaniem władz partii, wydarzeń w życiu politycznym emigracji polskiej. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych życie to zdominowane było sporami w jej łonie i próbami politycznego zjednoczenia.

Ponieważ SLW, pozostając w obozie prezydenckim, była reprezentowana w Radzie Narodowej, organie doradczym prezydenta i kontrolnym wobec rządu, wiele miejsca na łamach PP poświęcano omawianiu prac tego organu. Wskazywano na nieobecność w nim Stronnictwa Narodowego, Polskiej Partii Socjalistycznej oraz Polskiego Ruchu Wolnościowego Niepodległość i Demokracja. Podawano, że SN krytykuje Radę za formę jej powołania – na wniosek rządu, podczas gdy miała ona ten rząd kontrolować. Polemizując z tą opinią, argumentowano, że Rada powoli staje się organem kontrolnym wobec władz RP na obczyźnie²⁵. Relacjonowano także zapowiedzi polityków dotyczące rozszerzania jej kompetencji, tak by mogła reprezentować całą emigrację i wpływać na politykę prezydenta i rządu²⁶. Kuncewicz podkreślił doniosłość aktu powoływania Rady z wyboru przez obywateli polskich przebywających na obczyźnie. Upatrywał w tym podniesienia ich zaangażowania politycznego, jak też zwiększenia aktywności ugrupowań politycznych i społecznych. W 1950 r. informowano, że Rada utworzyła Skarb Narodowy²⁷ oraz relacjonowano dyskusję w jej łonie nad projektem ordynacji wyborczej do niej. W tym czasie podano też, że Rada dyskutowała nad projektem dekretu o Sądach Obywatelskich na obczyźnie, które miałyby orzekać w sprawach o czyny sprzeczne z obowiązkami obywatelskimi lub polskim interesem publicznym popełnione po 1 września 1939 r., o naruszenie czci w związku z działalnością polityczną i o roszczenia cywilne²⁸.

W lipcu 1951 r. w obszerniejszym materiale podsumowywano dokonania III Rady Narodowej. Kuncewicz wskazał, że poprzez nadanie jej kompetencji decydowania w sprawach budżetowych stała się ona nie tylko organem doradczym, lecz także zyskała wpływ na politykę rządu. Podkreślił też jawność jej obrad, co miało według niego sprzyjać wiązaniu opinii publicznej z działaniami polityków. Z kolei Jadwiga Dobrucka mówiła na ostatnim posiedzeniu III Rady o konieczności systematycznego informowania kraju o tym, co się dzieje na świecie, i o działalności polskiej emigracji politycznej. Należało to robić za pośrednictwem radia (Dobrucka wskazała na rozgłośnię z Madrytu). Podano także informację o przyjętych zasadach wyboru do IV Rady Narodowej, które jednak nadal miały się odbywać na zasadzie powołania przez prezydenta RP, ale spośród kandydatów przedstawionych mu przez partie polityczne, ugrupowania społeczne i Kościoły²⁹.

²⁵ Rada Narodowa, „Przegląd Polityczny” (dalej PP) 1949, nr 1, s. 1–2; Krytyka Rady Narodowej, *ibidem*, s. 2–3.

²⁶ Nowy Rok u Prezydenta Rzeczypospolitej, PP 1950, nr 4, s. 1–2; Z obrad Rady Narodowej, PP 1950, nr 7, s. 1–5.

²⁷ 16 posiedzenie Rady Narodowej, PP 1950, nr 4, s. 5.

²⁸ Z obrad Rady Narodowej RP, PP 1950, nr 8/9, s. 3–4.

²⁹ Zakończenie prac III Rady Narodowej, PP 1951, nr 3, s. 4–7.

Kolejnym tematem było omawianie opinii partii politycznych dotyczących formy i konstrukcji ośrodka kierowniczego emigracji polskiej. Informowano, że SN i PPS stoją na stanowisku legalizmu, tj. Konstytucji kwietniowej z 1935 r. i umowy paryskiej, oraz zarzucają prezydentowi, iż nie dotrzymał tych umów. Partie te domagały się zbudowania ośrodka kierowniczego na zasadzie demokratycznego quasi-parlamentu. Odnośnie do PSL informowano, że odrzucało ono zasadność opierania się na Konstytucji kwietniowej, a więc że odrzucało legalizm. W komentarzu wskazano, że taką postawę przyjął PKWN w 1944 r., sugerując w ten sposób, iż polityka Mikołajczyka była zbieżna z polityką komunistów. Z nieukrywaną przyjemnością podawano także informacje o problemach w rozmowach pomiędzy SN a PSL i PPS w kwestii wejścia SN do Porozumienia Stronnictw Demokratycznych (PSD)³⁰.

Informując o powstaniu Rady Politycznej, wskazywano, że nie mieści się ona w żadnej konstrukcji prawno-politycznej – ani w Konstytucji kwietniowej, ani w tradycji z czasów II wojny światowej. Dowodzone, że pomimo deklaracji organizatorów Rady o uznawaniu legalizmu, obchodzono prawo³¹. Przy okazji polemiki z Radą Polityczną nie omieszkało zauważyć, że jej powstanie wieścił koniec PSD, z którego odeszła PPS, wchodząc w sojusz z SN³².

Omawiając rozmowy w sprawie zjednoczenia politycznego emigracji, wskazywano na dobrą wolę partii i ugrupowań popierających władze RP, a złą – opozycji, czyli stronnictw z Rady Politycznej. Wskazywano, że żądania opozycji wychodzą poza zapisy Konstytucji kwietniowej, a więc godzą w ciągłość prawną państwa polskiego. W szczególności piętnowano pomysły pozbawienia realnej władzy prezydenta RP na rzecz gremium złożonego z przedstawicieli partii politycznych. SLW stało na stanowisku legalizmu i bezwzględniego przestrzegania Konstytucji kwietniowej, stąd nie godziło się na pomysły jej obchodzenia. Swoje stanowisko stronnictwo przedstawiło w pięciu punktach: 1 – uznanie, że następcę prezydenta mogą uzgodnić stronnictwa polityczne, ale nie może być mowy o usunięciu urzędującego prezydenta; 2 – brak zgody na likwidację Rady Narodowej; 3 – zgoda na żądania opozycji odnośnie do organizacji Skarbu Narodowego; 4 – dążenie do wybierania Rady Narodowej drogą wyborów powszechnych; 5 – dążenie do zachowania przez Radę Narodową kontroli politycznej i finansowej rządu oraz zachowania jawności życia politycznego władz i emigracji³³.

Ponieważ rozmowy w sprawie zjednoczenia wielokrotnie były zrywane, za każdym razem, gdy pojawiały inicjatywy ich wznowienia, SLW uznawało je za dobre i konieczne. Nie zapomniano przy tym informować, że jedności politycznej chce większość emigracji oraz niemal wszystkie partie polityczne prócz Mikołajczyka i jego grupy³⁴.

W kwietniu 1952 r. na łamach PP powrócono do kwestii jawności życia publicznego i politycznego, a w tym jawności finansowej. SLW wyznawało pogląd, iż przyjmowanie

³⁰ *Stronnictwo Narodowe w układzie politycznym emigracji*, PP 1949, nr 1, s. 3–4; *Stanowisko PPS, ibidem*, s. 4, *Mikołajczyk & Company, ibidem*, s. 4–5; *Rozbite rokowanie PSD z PSL, ibidem*, s. 5

³¹ *Rada Polityczna*, PP 1950, nr 4, s. 6.

³² *Koniec „Porozumienia Stronnictw Demokratycznych”*, PP 1950, nr 4, s. 6–7.

³³ *O jedność polityczną polskiej emigracji*, PP 1950, nr 8/9, s. 4–7.

³⁴ *Uwagi o zjednoczeniu narodowym*, PP 1951, nr 3, s. 1.

środków finansowych od państw lub agencji musi skutkować konsultowaniem, a nawet uzależnianiem się ugrupowań politycznych od sponsorów. Podawano, że taki pogląd podziela również prezydent RP. Zwracano na to uwagę w kontekście trwających rozmów zjednoczeniowych oraz pojawiających się w prasie informacji na temat przyjmowania subwencji od Amerykanów przez stronnictwa Rady Politycznej. SLW wyrażało obawy, by jawność i wolność finansowa nie padły ofiarą zjednoczenia politycznego stronnictw na obczyźnie³⁵.

W PP podawano także przykłady własnej działalności na polu emigracji politycznej i ogólnej. Informowano więc o udziale Zygmunta Rusinka i Bogumiła Domańskiego w posiedzeniu Komitetu Porozumiewawczego Polskich Organizacji Społecznych w Cambridge i o przyjęciu prezesa SLW na audiencji przez papieża³⁶. Podkreślano aktywność Kuncewicza jako wiceprzewodniczącego Rady Narodowej³⁷, a także ministra do spraw obywateli polskich na uchodźstwie Rusinka, który w 1949 r. wydał z okazji Roku Świętego Apelu do Polaków katolików³⁸.

Ciekawy, z punktu widzenia myśli politycznej SLW, jest artykuł wstępny z numeru 4 PP z 15 stycznia 1950 r., zatytułowany *Na progu Nowego Roku*. Zwrócono w nim uwagę na to, że Zachód (aliansi zachodni, wolny świat) nie chce stosować w polityce międzynarodowej zasad moralności. Wprowadzenie takich zasad do dyplomacji było jednym z postulatów Kuncewicza, który swój program przebudowy świata uzależniał m.in. właśnie od postępowania ludzi i państw bazującego na zasadach moralnych. Ich brak w polityce, zdaniem autora materiału, mógł skutkować dalszym rozprzestrzenianiem się komunizmu na świecie, na co wskazywać miało np. uznanie komunistycznego rządu w Chinach³⁹.

W porównaniu z wiadomościami z życia emigracji sprawy międzynarodowe zajmowały stosunkowo niewiele miejsca. W lipcu 1950 r. omawiano wybuch wojny w Korei i jej wpływ na oczekiwaną przez emigrantów zmianę polityki mocarstw zachodnich wobec ZSRS. Wskazywano, że wojna ta jednoznacznie powinna wykazać mocarstwom, czym jest Rosja (tak nazywano Związek Sowiecki) i jej polityka dążąca do opanowania jak największej liczby państw na świecie. Początek wojny w Korei i stanowisko Rady Bezpieczeństwa ONZ o wsparciu Korei Południowej emigranci, nie tylko ludowcy z SLW, chcieli widzieć jako początek walnej rozprawy z ZSRS i komunizmem. Ponieważ partia wspierała w tym czasie rząd RP, cytowano oświadczenia wygłoszone przez ministrów na posiedzeniu Rady Narodowej 6 lipca 1950 r. Minister spraw zagranicznych Mieczysław Sokołowski informował na nim Radę o tym, że na polecenie premiera przesłał przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa ONZ oświadczenie, w którym poinformowano, że rząd RP na wygnaniu w pełni popiera decyzje przez nią podjęte.

³⁵ *Jedność a niezależność*, PP 1952, nr 1, s. 1–3.

³⁶ *Min. Z. Rusinek i członek Rady Naczelnej B. Domański na zebraniu obywatelskim w Cambridge*, PP 1949, nr 1, s. 5–6; *Prezes Kuncewicz i Papież*, *ibidem*, s. 6.

³⁷ *Echa pobytu w Niemczech i Belgii wiceprzewodniczącego Rady Narodowej RP Prezesa J. Kuncewicza*, PP 1950, nr 4, s. 3–4; *Prezes Kuncewicz na Kontynencie*, PP 1950, nr 7, s. 7; *Podróż Prezesa Kuncewicza do Francji i Szwajcarii*, PP 1951, nr 3, s. 7.

³⁸ *Apel Ministra Z. Rusinka*, PP 1950, nr 4, s. 8; *Minister Rusinek w Niemczech i we Francji*, PP 1951, nr 3, s. 7.

³⁹ *Na progu Nowego Roku*, PP 1950, nr 4, s. 1.

Dalej cytowano oświadczenia ministra obrony narodowej i kierownika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych gen. Romana Odzierżyńskiego, który zwracając się do Rady i do narodu polskiego, przypominał, że naród ten, znajdujący się w niezwykle trudnym położeniu okupacji komunistycznej, nie może sam podejmować żadnych zrywów zbrojnych, które powinny być wynikiem przygotowanej, międzynarodowej akcji politycznej. Ostrzegano Polaków, by nie dali się sprokocować i nie podejmowali działań bez uzgodnienia z władzami RP w Londynie⁴⁰.

W 1951 r. informowano członków SLW o tym, że nadal nie ma przełomu w polityce mocarstw wobec Rosji. Zarazem wskazywano na coraz większe zbrojenia, które zdaniem Sebastiana Haffnera, przedstawionym w londyńskim „Observerze”, muszą prowadzić do wybuchu III wojny światowej. Jako niepokojącą rzecz w tym kontekście wskazywano brak programu *Pax America* na czas po tej wojnie⁴¹.

„WOLNOŚĆ I LUD” 1953–1954

PP, jako pismo wewnętrzne, nie mógł zastąpić periodyku adresowanego do osób spoza SLW. Adam Gaś pisał o tym w 1950 r. do członków Prezydium Rady Naczelnej: „Odczuwamy wielki brak własnego organu prasowego – jak wznović wydawanie »Wolności i Ludu«? Czy poszczególne Okręgi mogłyby podjąć się finansowania jednego czy kilku numerów na przemian? Bez prasy działalność nasza utyka”⁴². Propozycja modelu finansowania została przyjęta i zrealizowana dopiero w 1953 r., co pozwoliło na wznowienie wydawania WiL. W tym okresie na uwagę zasługuje publikacja projektu programu politycznego dla Stronnictwa Ludowego autorstwa Kuncewicza pt. *Na nowych drogach*. Był to przedruk wydania z 1933 r. Redakcja informowała, że nastąpiło to wskutek zainteresowania tym programem i że w przedruku nie dokonano żadnych zmian⁴³. W ten sposób propagowano myśl polityczną stronnictwa, którą uznawano za wciąż aktualną.

Drugim wiodącym tematem w tym okresie była problematyka organizacji kierownictwa politycznego emigracji. SLW niezmiennie opowiadało się za zjednoczeniem politycznym emigracji (oprócz Mikołajczyka), w którym znalazłoby się miejsce zarówno dla historycznych partii politycznych, jak i nowych partii oraz organizacji społecznych. Proponowano utworzenie Rady Rzeczypospolitej jako quasi-organu parlamentarnego⁴⁴. Informowano także o działaniach stronnictwa w Radzie Narodowej RP⁴⁵.

⁴⁰ Sytuacja ogólnopolityczna oraz stanowisko Rządu RP, PP 1950, nr 8/9, s. 1–3.

⁴¹ *Gdzie jesteśmy*, PP 1951, nr 3, s. 2.

⁴² IPSM, Stronnictwo Ludowe Wolność, sygn. 396, Pismo Adama Gasia do członków Prezydium Rady Naczelnej, Londyn, 30 kwietnia 1950 r.

⁴³ J. Kuncewicz, *Na nowych drogach*, cz. 1, WiL 1953, nr 3 (19), s. 8–9; cz. 2, WiL 1953, nr 5 (21), s. 6–7; cz. 3, WiL 1953, nr 6–7 (22–23), s. 8–9; cz. 4, WiL 1953, nr 8 (24), s. 8–9; cz. 5, WiL 1954, nr 1 (25–26), s. 8–9.

⁴⁴ Sprawy jednoczenia emigracji poruszano w: *Podstawy zjednoczenia*, WiL 1953, nr 1 (17), s. 6, 12; *Taktyka czy zasady*, *ibidem*, s. 1, 4; J. Kuncewicz, *Zjednoczenie*, WiL 1953, nr 3 (19), s. 1; *Narady w sprawie zjednoczenia*, *ibidem*, s. 10, 15; J. Kuncewicz, *Wybory*, WiL 1953, nr 5 (21), s. 1; J. Twardziel, *O niezależność polskiej myśli i czynu*, WiL 1953, nr 8 (24), s. 1–2; J.K., *Rada Rzeczypospolitej*, *ibidem*, s. 2.

⁴⁵ *Sprawy Uchodźstwa na Radzie Narodowej RP*, WiL 1953, nr 2 (18), s. 4–5; *Klub Ludowy w debacie budżetowej*, *ibidem*, s. 9–12; *Klub Ludowy w Radzie Narodowej*, WiL 1953, nr 3 (19), s. 14; *Klub Ludowy w Radzie Narodowej*, WiL 1953, nr 6–7 (22–23), s. 12.

Natomiast stosunkowo niewiele miejsca poświęcano sprawom organizacyjnym SLW, a także życiu polonijnemu. Publikowano za to informacje o sytuacji w Polsce, a także w innych państwach położonych za żelazną kurtyną⁴⁶.

„BIULETYN” 1954

W archiwaliach SLW znajdują się trzy numery opatrzone tytułem „Biuletyn” i datami: kwiecień, maj i lipiec 1954 r. Nie posiadają one numerów. Taka forma czasopisma utrzymała się w 1954 r., a już w marcu następnego roku ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Stronnictwa Ludowego Wolność”, który nazwą powrócił do pisma wydawanego w latach 1946–1947. Odnowienie tego tytułu wskazuje na to, że „Biuletyn” z 1954 r. był formą przejściową, której wydawanie rozpoczęto, gdy nie było już funduszy na kontynuację WiL, ale zapewne liczone jeszcze na jego reaktywację. Nadzieje te musiały upaść w 1955 r., skoro rozpoczęto wydawanie biuletynu w nowej, numerowanej formie.

„Biuletyn” z kwietnia 1954 r. został w całości poświęcony akcji zjednoczenia emigracji polskiej, zakończonej przez gen. Kazimierza Sosnkowskiego opracowaniem Aktu Zjednoczenia i podpisaniem go przez większość partii i ugrupowań politycznych. Była to kontynuacja tematyki z ostatniego numeru WiL, w którym przedstawiono analizę Aktu Zjednoczenia⁴⁷. W „Biuletynie” wyjaśniano przyczyny niepodpisania tego dokumentu przez przedstawicieli SLW w wyznaczonym przez gen. Sosnkowskiego dniu 14 marca 1954 r. Wskazano, że po pierwsze ZG zwrócił się do członków Rady Naczelnej stronnictwa o ich opinie⁴⁸, a po drugie niektóre postanowienia Aktu budziły zastrzeżenia. Zarzucano, że miał on tylko uzupełniać Konstytucję kwietniową, a w rzeczywistości zmieniał jej postanowienia odnośnie do prerogatyw prezydenckich. Ostatecznie SLW podpisało ten dokument 5 kwietnia 1954 r.⁴⁹

Informowano także o przebiegu realizacji zjednoczenia. Pisano, że Komisja Porozumiewawcza ośmiu stronnictw i grup domagała się realizacji Aktu po objęciu przez gen. Sosnkowskiego funkcji prezydenta i o tym, że PPS domagała się, by August Zaleski jak najszybciej ustąpił i prezydenturę objął gen. Sosnkowski. Skonstatowano, że w zasadzie zaraz po podpisaniu Aktu Zjednoczenia rozpoczęły się nowe kłótnie w obozie emigracji⁵⁰.

Także numer z lipca 1954 r. był w całości poświęcony realizacji Aktu Zjednoczenia i kontrowersji wokół niego. Opisywano chwiejną i układną wobec Rady Politycznej postawę gen. Sosnkowskiego w ostatnich miesiącach negocjacji, zarzucając mu w szczególności

⁴⁶ E. Brzytwiński, *Bezdomni rolnicy w Kraju*, WiL 1953, nr 5 (21), s. 20–21; *Reforma rolna w Czechosłowacji*, WiL 1948, nr 7s. 7; *Ku kolektywizacji w Czechach*, *ibidem*, s. 7; T.M., *Reforma rolna według recepty komunistów*, *ibidem*, s. 10–11; Piotr, *Tępienie przedsiębiorczości prywatnej*, WiL 1948, nr 9, s. 6; *Zza stalowych wrót*, WiL 1953, nr 3 (19), s. 7; J. Kuczawa, *Ziemia Chin zbroczona chłopską krwią*, WiL 1953, nr 8 (24), s. 5.

⁴⁷ *Oświadczenie złożone Rządowi RP w imieniu SLW*, WiL 1954, nr 1 (25–26), s. 2.

⁴⁸ Przedstawiono ją na łamach tegoż „Biuletynu”. Większość członków RN opowiedziała się za podpisaniem aktu. *Opinia Rady Naczelnej SLW*, „Biuletyn”, kwiecień 1954, s. 4–5.

⁴⁹ *Akcja zjednoczeniowa*, „Biuletyn”, kwiecień 1954, s. 1–2.

⁵⁰ *Realizacja Aktu zjednoczenia*, *ibidem*, s. 2–4.

ustępstwa w sprawie możliwości przystępowania do Aktu „jałtańczyków”⁵¹. W kolejnych materiałach przedstawiano stanowiska rządu, Komisji Porozumiewawczej, Prezydenta oraz samego SLW wobec zaistniałej sytuacji. SLW zarzucało Komisji Porozumiewawczej stosowanie nacisków na ugrupowania polityczne i demagogię wobec społeczeństwa⁵². Odnośnie do prezydenta Zaleskiego wyliczono różne wydane przez niego deklaracje, w których popierał postanowienia Aktu, w tym deklarację o ustąpieniu z urzędu w dniu 9 czerwca 1954 r. i wyznaczeniu następcy w osobie Sosnkowskiego. Na tym tle decyzję prezydenta o nieustąpieniu SLW uznało za błędną i niegodną osoby Pierwszego Obywatela, który tym samym złamał dane wcześniej słowo. W tej sytuacji władze stronnictwa uznały, że prezydent „prze staje być ośrodkiem, skupiającym siły obozu niepodległościowego, że wyznaczenie następcy Prezydenta RP jest obowiązkiem, nałożonym na Prezydenta RP przez ustawę konstytucyjną i że wreszcie społeczeństwo nie może pogodzić się z faktem poniesienia przez Prezydenta RP dotrzymania dobrowolnie przyjętego zobowiązania do ustąpienia z urzędu po upływie lat siedmiu”⁵³. Odnośnie do własnego stanowiska podano, że Komisja Porozumiewawcza odrzuciła akces do jej grona SLW, które zaproponowało zebranie obozu niepodległościowego celem znalezienia wyjścia z sytuacji, co nie zostało przez Komisję przyjęte. Stwierdzono, że pomimo stwierdzenia wad w postępowaniu prezydenta, SLW nie może się zgodzić na uznanie, iż jego kadencja wygasła, postępował on bowiem zgodnie z konstytucją⁵⁴.

„BIULETYN STRONNICTWA LUDOWEGO WOLNOŚĆ” 1955–1957?

Jak wspomniano wyżej, wydawanie BSLW wznowiono w marcu 1955 r. Zachowano format i szatę graficzną z lat 1946–1947, z tym że winieta w kolorze zielonym pojawiła się dopiero w nr. 2 z 1956 r. Objętość pisma oscylowała wokół siedmiu–ośmiu stron na czterech kartach.

Choć redakcja nie stosowała żadnego podziału periodyku na działy, możemy jego treść ująć w kilka grup tematycznych: polska emigracja polityczna, wydarzenia z Kraju, przyszłość świata, Polska i sprawy międzynarodowe, sprawy emigracji (niepolitycznej). Objętość pisma poświęcona poszczególnym tematom była zróżnicowana i zależała od tego, co dla SLW było w danym czasie najważniejsze.

W sprawach emigracji politycznej i zarobkowej w numerze za maj 1956 r. Zygmunt Rusinek odnosił się do tendencji do odchodzenia emigrantów od działalności politycznej i społecznej. Zauważał, że zapewne jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest wewnętrzne skłócenie emigracji politycznej i wynikająca stąd niewiara w możliwość skutecznego działania Polaków na arenie międzynarodowej. Pomimo to apelował do Polaków emigrantów, podkreślając, że cele wychodźstwa wciąż pozostały te same, a ich realizacja wymaga od nich jak największego zaangażowania. W końcu, jak pisał, nic nie zwalnia Polaków z obowiązku prowadzenia przez nich walki o wolność ojczyzny⁵⁵.

⁵¹ *Starania o realizację Aktu Zjednoczenia*, „Biuletyn”, lipiec 1954, s. 1–2, *General Sosnkowski przestaje być bezstronny*, *ibidem*, s. 2.

⁵² *Komisja Porozumiewawcza*, *ibidem*, s. 3–4.

⁵³ *Stosunek Prezydenta Rzeczypospolitej do Zjednoczenia*, *ibidem*, s. 4–5.

⁵⁴ *Stanowisko Stronnictwa Ludowego „Wolność”*, *ibidem*, s. 5–6.

⁵⁵ Z. Rusinek, *Przed wyjazdem*, BSLW 1956, nr 2, s. 1.

Do tego tematu powrócono w kwietniu 1957 r. Pisano: „Po prawie osiemnastoletnim pobycie na emigracji, zgodnie z prawami życia, większość emigracji politycznej zmieniła się w emigrację zarobkową”. To wymuszało, w opinii SLW, zastanowienie się nad dalszą rolą wychodźstwa. W podejmowaniu pracy przez emigrantów politycznych stronnictwo nie widziało nic złego, przeciwnie, uważało, że to dobrze, ponieważ emigranci zyskiwali własne podstawy bytu i nie musieli być zależni od obcych wpływów. SLW nadal stało na stanowisku, że „obciążeniem życia emigracyjnego są zawodowi politycy czerpiący z obcych funduszków, a przeto związani ze światem nieodwracalnej przeszłości”. W szczególności stronnictwo wskazywało na szkodliwą działalność instytucji w postaci np. Komitetu Wolnej Europy, które – jako pisano – „nawet jeżeli nie żądały usług agenturalnych, to stanowiły tamę dla rozwoju naturalnego grup politycznych, lub jednostek”⁵⁶. Było to bardzo radykalne stanowisko, utrzymywane od początku istnienia SLW, i wobec KWE chyba mocno przesadzone.

Emigracji wyznaczano rolę „rzecznika interesów polskich na Zachodzie oraz czynnika zbliżenia organizacyjnego z narodami podbitymi przez Rosję”. To pierwsze wydaje się zrozumiałe, natomiast to drugie miało polegać na propagowaniu konieczności dokonania przez państwa ujarzmione przez komunistów integracji. Przewidywano, że w warunkach długotrwałej ewolucji sytuacji międzynarodowej „istnieje tylko małe prawdopodobieństwo zrealizowania federacji środkowoeuropejskiej bez związku z Rosją”. Słuszność idei integrowania państw Europy Wschodniej uzasadniano przykładem postępów i korzyści gospodarczych osiągniętych przez państwa Europy Zachodniej, które takie procesy podjęły⁵⁷.

Przemianom polskiej emigracji politycznej towarzyszyły zmiany w środowisku międzynarodowym, które również wpływały na sytuację wychodźstwa. Odrzucono już tezę o możliwości rychłego wybuchu wojny pomiędzy Zachodem a Wschodem, a postawiono inną – że wolność Polski uzyskana zostanie w drodze ewolucji dokonującej się w kraju oraz poprzez aktywność polityczną emigracji. Podtrzymano natomiast stanowisko dotyczące legalizmu i uznawania jedynie „legalnych” władz na emigracji, sformułowano także tezę, że emigracja może uznawać władze administracyjne w Polsce za administrację okresu przejściowego⁵⁸. Poglądy takie były wynikiem przemian październikowych w kraju.

Na ten czas przypadła także realizacja tzw. ponownej repatriacji, podjętej przez władze komunistycznej Polski. Akcja ta rozpoczęła się w 1954 r. i przyniosła rządzącym w PRL kilka spektakularnych sukcesów, m.in. powrót premierów rządów RP w Londynie Hugona Hankego czy popularnego publicyście Stanisława Cata-Mackiewicza. SLW swoje stanowisko wobec tych wydarzeń chyba najlepiej przedstawiło poprzez tytuł pierwszego artykułu w „Biuletynie” z października 1955 r., który brzmiał: *Repatriacja – kapitulacja*. Redakcja jednoznacznie oceniła akcję za mogącą przynieść pożytek wyłącznie komunistom. Co ciekawe, w ocenie SLW wznowienie repatriacji miało dowodzić, że emigracja

⁵⁶ J.K., *Pod rozważę*, BSLW 1957, nr 5, s. 1.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 1–2.

polityczna nadal miała znaczenie i była poważnie traktowana przez władze PRL, które się jej bały. Dlatego próbowały one podzielić społeczność emigracyjną poprzez umożliwienie niektórym jej przedstawicielom powrotu do kraju⁵⁹. W kolejnych numerach informowano o spektakularnych powrotach ważnych Polaków, nie pozostawiając w komentarzach suchej nitki na moralności owych ludzi⁶⁰.

W grupie artykułów poświęconych sytuacji w kraju od końca 1956 r. przeważały oceny wydarzeń czerwcowych i październikowych. W numerze wrześniowym przedstawiono rozważania nad wprowadzoną przez Nikitę Chruszczowa destalinizacją w obozie komunistycznym. Konkludowano, że na razie jest to tylko zmiana jednostkowa, a po jednym tyranie może nastąpić inny⁶¹.

W tym samym numerze odniesiono się także do wystąpień ludności Poznania w czerwcu 1956 r., publikując wspólne *Oświadczenie* SLW, PSL – OJN, PSL i Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej. Padły w nim słowa o solidarności z narodem, wsparciu duchowym dla walczących rodaków, o tym, że wystąpienia robotników odsłoniły obłudną propagandę komunistów i obnażyły grozę systemu komunistycznego oraz że „naród polski pozostaje niezachwianym bastionem zachodniej cywilizacji i że swym ofiarnym oporem hamuje rozlew komunistycznego barbarzyństwa”. W dokumencie znalazły się także apele, by polityka emigracyjna wzniosła się ponad swe kłótnie i stała się godna narodu⁶².

Zauważano, że po ponownym dojściu Władysława Gomułki do władzy zaprzestano szkodliwej polityki kolektywizacji wsi i rolnictwa. Podawano, iż znacznie zmniejszyła się liczba spółdzielni produkcyjnych, a w wydanych nowych wytycznych dla rolnictwa wzrost produkcji mógł się dokonywać także z udziałem gospodarstw indywidualnych, przy utrzymaniu wielu dotychczasowych ograniczeń odnoszących się do tych gospodarstw⁶³. Cytowano także „Tygodnik Powszechny” i podawane w nim oceny najnowszych wydarzeń, np. to, że wybory w 1957 r. odbyły się bez przymusu i ponad 92% uprawnionych do głosowania poparło „program października”. W samym istnieniu „Tygodnika Powszechnego”, noszącego podtytuł „Katolickie pismo społeczno-kulturalne”, doszukiwano się pozytywnych zmian w postawach komunistów wobec Kościoła i religii, chociaż zaznaczano, że nie da się pogodzić poglądu marksistowskiego z „prawdami wyznawanymi przez katolików”⁶⁴.

Jednak już kilka miesięcy później, w numerze 6 BSLW z listopada 1957 r. pierwszy artykuł nosił tytuł *Bez złudzeń*. Dowodzono w nim, że nie doszło do prawdziwych zmian w Polsce i że nie ma szans na samostanowienie narodu polskiego, a poglądy o możliwościach pracy dla kraju w kraju okazały się złudzeniem. Przyczyną tego złudzenia był fakt, że po dojściu Gomułki do władzy faktycznie zniesiono wiele elementów jaskrawo wskazujących

⁵⁹ *Repatriacja – kapitulacja*, BSLW 1955, nr 5, s. 1–2.

⁶⁰ *Nie mieliśmy złudzeń*, BSLW 1956, nr 3, s. 4.

⁶¹ *Destalinizacja*, BSLW 1956, nr 3, s. 1–2.

⁶² *Wypadki w Poznaniu*, BSLW 1956, nr 3, s. 3.

⁶³ ZG SLW, *Stronnictwo Ludowe Wolność wobec wydarzeń w kraju*, BSLW 1956, nr 4, s. 1; *Zmiany w Polsce*, *ibidem*, s. 1–2; *Sytuacja na wsi i w rolnictwie polskim po październiku*, BSLW 1957, nr 5, s. 2–3.

⁶⁴ *Katolicy w Polsce a linia Gomułki*, BSLW 1957, nr 5, s. 3–5.

na zależność Polski od Związku Sowieckiego i jej komunistyczny charakter, m.in. odwołano z naczelnego stanowiska w armii marsz. Konstantego Rokossowskiego, zaprzestano forsownej kolektywizacji, złagodzono politykę wobec Kościoła katolickiego oraz pozwolono na większą swobodę prasy. Jednak PZPR utrzymała prymat nad innymi partiami i organizacjami, zaczęto również na nowo ograniczać wolność prasy, czego dowodem było zamknięcie tygodnika „Po Prostu”⁶⁵.

W grupie artykułów dotyczących organizacji władz RP na emigracji, w lipcu 1955 r. tłumaczono, dlaczego zabrakło przedstawicieli SLW w nowo utworzonej Radzie Rzeczypospolitej. Najpierw przypomniano, że to ta partia żądała utworzenia Rady w drodze wyboru jej członków przez ogół emigrantów, a nie nominowania ich przez prezydenta. Następnie poddano krytyce sposób przeprowadzenia wyborów do Rady, który uznano za pełen wad i niezgodny z prawem. Głównie chodziło o wydłużanie i skracanie terminów poszczególnych składowych procesu wyborczego. W rezultacie SLW nie było w stanie dotrzeć do większej części społeczności polonijnej⁶⁶. Zarzuty stawiane przez autora artykułu zapewne miały swe podstawy, ale o nieuzyskaniu mandatów przez członków SLW na pewno zadecydował fakt, że stronnictwo to było bardzo małe i zajmowało miejsce na marginesie londyńskiej, polskiej sceny politycznej.

We wrześniu 1956 r. informowano, że SLW nie zamierza brać udziału w politycznej walce toczonyj wewnątrz emigracji, której skutkami były: pomniejszenie znaczenia legalnych władz RP, ośmieszenie jej instytucji, obniżenie moralności politycznej, rozbitcie Skarbu Narodowego oraz zmniejszenie zainteresowania polityką pośród emigrantów⁶⁷. Był to plon kryzysu politycznego – poróżnienia się PPS, SN, PRW „NiD” z obozem prezydenckim i fiaska misji zjednoczeniowej gen. Sosnkowskiego, pomimo podpisania Aktu Zjednoczenia (bezpośrednim powodem było odmówienie ustąpienia z prezydentury przez Augusta Zaleskiego). Dowodzono, że niewiara w polityków pośród emigrantów najbardziej uderza w SLW, gdyż to w jego programie silnie akcentowano moralność polityczną, niezależność finansową od obcych oraz dążenie do demokratyzacji władz politycznych poprzez wciąganie emigrantów spoza partii politycznych do Rady Rzeczypospolitej. Jednocześnie informowano, że wydarzenia w kraju – wystąpienia robotników w Poznaniu w czerwcu 1956 r. i dalsze domaganie się zmian w Polsce – skłaniają do dalszej wytrwałości w pracy politycznej emigracji. Postulowano, aby zamiast kłócić się o władzę, poszukiwać rozwiązań mających na celu pomoc dla rodaków w kraju⁶⁸.

W kwietniu 1957 r. w BSLW nadal poruszano sprawy organizacji władz RP na wygnaniu. Przytaczano fragmenty artykułu Ksawerego Glinki pt. *Na naszym podwórku*, opublikowanego na łamach „Pod Światło” (nr 7 z 29 marca 1957 r.). Według autora artykułu niedawno utworzona Rada Rzeczypospolitej dążyła do przekraczania swych kompetencji,

⁶⁵ Bez złudzeń, BSLW 1957, nr 6, s. 1; Z rozważań o Kraju, *ibidem*, s. 1–2; Za co zamknięto „Po prostu”, *ibidem*, s. 3.

⁶⁶ Dlaczego nie ma nas w Radzie Rzeczypospolitej, BSLW 1955, nr 3, s. 1–2.

⁶⁷ J.K. [J. Kuncewicz?], Nasza pozycja, BSLW 1956, nr 3, s. 1.

⁶⁸ J.K., Nasz pozycja..., s. 1. Zob. też, Stanowisko gen. Sosnkowskiego, *ibidem*, s. 4–5; Skutki nieprzeprzeżania prawa, *ibidem*, s. 5–6.

i chciała mieć wpływ na powoływanie emigracyjnych władz RP. W komentarzu redakcja BSLW stwierdziła, że według stronnictwa Rada Rzeczypospolitej powinna być reprezentacją partii politycznych i organizacji społecznych oraz mieć realne uprawnienia, a nie tylko być ciałem konsultacyjnym. Byłaby wtedy widowym znakiem demokracji władz RP⁶⁹. Bo choć SLW stało na stanowisku legalizmu, tj. oparcia działalności na konstytucji z 1935 r., było jednak przeciwne nadmiernie rozbudowanym kompetencjom Prezydenta RP. Jednak zmiany winny nastąpić z poszanowaniem konstytucji, tj. jako wynik porozumienia grup politycznych i prezydenta.

Odnosnie do sytuacji na świecie w numerze z sierpnia 1955 r. analizowano sytuację międzynarodową w dobie porozumienia między Zachodem a ZSRS. Oceniając konferencję genewską, starano się przekonać czytelnika, że w zasadzie niewiele się zmieniło w stosunkach między nimi, które przybrały formę „po zimnej wojnie zimny pokój”⁷⁰. Z kolei na początku 1956 r. dowodzono, że nic w polityce komunistów się nie zmieniło i nadal prowadzą oni politykę podbijania nowych państw. Przytaczano przykłady przenikania ideologii komunistycznej na Środkowy Wschód i do Azji Południowo-Wschodniej. Wyrażano też nadzieję, że te wypadki otworzą w końcu oczy politykom Zachodu i pozabiją ich złudzeń co do możliwości porozumienia z komunistami⁷¹.

W kwietniu 1957 r. SLW ostatecznie chyba rezygnowało z myśli o wojnie pomiędzy Zachodem i Wschodem, albowiem, jak tłumaczono, konflikt zbrojny „w warunkach broni atomowej grozi zagładą wszystkich”. Dlatego też pisano, że „walka o niepodległość i całość Polski staje się raczej sprawą zmagania ideologicznych i przemian ewolucyjnych niż starcia zbrojnego”⁷².

W listopadzie 1957 r. pisano, że powoli państwa zachodnie zaczynają dostrzegać perfidność i kłamliwość polityki Chruszczowa, czego dowodem miało być potępienie ZSRS na forum ONZ za wypadki na Węgrzech w 1956 r.⁷³

W „Biuletynie” informowano również o innych społecznościach emigrantów z Europy Środkowej i Wschodniej na Zachodzie. Miało to pokazywać potencjał międzynarodowego oporu przeciwko komunistom i podtrzymywać nastroje walki pośród własnych członków. W listopadzie 1957 r. przedstawiano emigrację ukraińską. Scharakteryzowano jej ośrodki polityczne oraz uwypuklono poglądy, jak je nazwano, Ukraińskiego Centrum Państwowego. Pisano, że ma ono program doprowadzenia do szerokiej współpracy pomiędzy Polakami a Ukraińcami, zapomnienia o różnicach w imię wspólnej walki o wolność z komunizmem. Redakcja „Biuletynu” podkreślała, że taki program to dopiero faza pragnień i mów na forach politycznych, ale warta zauważenia i przygotowania własnej na nie odpowiedzi⁷⁴.

Nie zabrakło w BSLW negowania prawomocności innych organizacji ruchu ludowego, w kraju i na emigracji, jako kontynuatorów polskiego ruchu ludowego. Między innymi

⁶⁹ *O demokratyczny podział władzy*, BSLW 1957, nr 5, s. 6–7.

⁷⁰ *Zmiana formy – treść ta sama*, BSLW 1955, nr 4, s. 1.

⁷¹ *Może już koniec złudzeń*, BSLW 1956, nr 1, s. 1.

⁷² *Pod rozważę*, BSLW 1957, nr 5, s. 1.

⁷³ *Ze Świata*, BSLW 1957, nr 6, s. 3–5.

⁷⁴ *Z życia emigracji ukraińskiej*, BSLW 1957, nr 6, s. 5–7.

wskazywano, że program i polityka ZSL, zbieżne z komunistyczną wizją przemian, były związane z wieloma odstępstwami od dorobku politycznego i myśli gospodarczej ludowców w Polsce⁷⁵.

PODSUMOWANIE

W SLW przykładano wagę do posiadania własnej prasy, jednak z powodów finansowych większość tytułów miała charakter wewnętrzny, formę maszynopisu powielanego, a wszystkie tytuły cechował dość krótki żywot.

W treści czasopism przeważa tematyka organizacji i działalności emigracji politycznej, kontestacja polityki Mikołajczyka i jego PSL. Publikowano również materiały związane z Kuncewiczowską wizją przebudowy świata. W ostatnim czasopiśmie, „Biuletynie Stronnictwa Ludowego Wolność”, którego ostatnie znane numery wydano w 1957 r., od jesieni roku 1956 sporo miejsca poświęcano wydarzeniom w Polsce, tj. przemianom październikowym. Początkowo dominował pogląd o możliwym dokonaniu faktycznego przełomu politycznego w Polsce, jednak już wiosną 1957 r. skonstatowano, że do niczego takiego nie dojdzie.

Zaskakujące jest zaprzestanie wydawania „Biuletynu” w 1957 r. Mogło to być spowodowane odchodzeniem od czynnej działalności politycznej Kuncewicza, jednak oprócz niego w stronnictwie byli członkowie, którzy potrafili pisać, jak Jan Kazimierski, Bogumił Domański i inni.

Prasa SLW stanowi dobry materiał źródłowy do poznania jego myśli politycznej, kondycji finansowej i miejsca w emigracji niepodległościowej po 1945 r.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Instytut Polityczny i Muzeum Sikorskiego

Stronnictwo Ludowe Wolność, sygn. 396

Źródła drukowane

Polski ruch ludowy na emigracji (1968–1991), dokumenty i materiały, cz. 3, nota wydawnicza, wprowadzenie, wybór i opracowanie R. Turkowski, Kielce 2007.

Prasa

„Biuletyn” 1954.

„Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«” 1946–1947, 1955–1957.

⁷⁵ ZSL w Kraju nie jest kontynuacją Stronnictwa Ludowego, BSLW 1957, nr 6, s. 7–8.

- „Instrukcja Polityczna” 1948–1949.
„Przegląd Polityczny” 1949–1952.
„Wolność i Lud” 1948–1949, 1953–1954.

OPRACOWANIA

- Ciesielczyk A., *Życie i działalność Jerzego Kuncewicza*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1955, nr 29.
- Girzyński Z., *Między Londynem a Warszawą. Polacy we Francji w polityce rządu uchodźczego i władz Polski Ludowej w latach 1944–1956*, Toruń 2018.
- Gmitruk J., *Działalność polityczna ludowców na emigracji (1939–1989)* [w:] *Chłopi, naród, kultura*, t. 2: *Działalność polityczna ruchu ludowego*, Rzeszów 1996.
- Górecki D., *Polskie naczelne władze państwowe na uchodźstwie w latach 1939–1990*, Warszawa 2002.
- Kowalik J., *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 1–4, Lublin 1976.
- Kowalik J., *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 roku*, t. 5: I: 1973–1984, II: *Suplement do tomów 1–4*, Lublin 1988.
- Indraszczyk A., „Biuletyn Informacyjny Polskiego Stronnictwa Ludowego we Francji” w latach 1949–1952, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” 2006, nr 22.
- Indraszczyk A., *Prasa ruchu ludowego na emigracji w latach 1945–1989. Próba katalogu*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2013, t. 16, z. 1 (31).
- Indraszczyk A., „Wolność i Lud” – organ prasowy Stronnictwa Ludowego „Wolność”, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2018, t. 21, z. 4 (52).
- Kuncewicz J., *O pełne wyzwolenie człowieka*, Londyn 1945.
- Londyńska reduta, 2, Prezydenci RP na uchodźstwie i działalność polskiej emigracji niepodległościowej*, red. nauk. J. Kłaczek, M. Golon, K. Kania, Z. Girzyński, Toruń 2017.
- Piotrowski J., *Polskie władze naczelne na wychodźstwie w latach 1945–1990* [w:] *Rządy bez ziemi. Struktury władzy na uchodźstwie*, red. R.P. Żurawski vel Grajewski, Warszawa 2014.
- Ptasińska-Wójcik M., *Emigracyjna prasa ludowa 1945–1989. Zarys* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego (1944–1989)*, t. 4: *Między apologią a negacją*, pod red. nauk. J. Gmitruka, E. Leniart, Warszawa 2010.
- Siwik A., *Polska emigracja polityczna lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Problem pojednania*, „Dzieje Najnowsze” 1994, z. 1.
- Stanek P., *Polskie Stronnictwo Ludowe – Odłam Jedności Narodowej* [w:] *Chłopskie partie polityczne z Europy Środkowo-Wschodniej na emigracji 1945–1989*, red. A. Indraszczyk, Warszawa 2009.
- Turkowski R., *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1945–1972 w okresie rozbitcia emigracji politycznej w Londynie*, Warszawa 2001.
- Turkowski R., *Parlamentaryzm polski na uchodźstwie 1973–1991 po zjednoczeniu emigracji polskiej w Londynie*, Warszawa 2002.
- Turkowski R., *Stronnictwo Ludowe „Wolność” w Londynie (1945–1970)*, „Przegląd Polsko-Polonijny” 2011, nr 2.
- Witalec R., *Konsolidacja ruchu ludowego na emigracji* [w:] *Emigracyjne miscellanea. Studia z dziejów polskiej emigracji politycznej 1939–1990*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2017.

Prasa centralna Stronnictwa Ludowego „Wolność” w latach 1946–1957

Stronnictwo Ludowe „Wolność” było partią polityczną powstałą i działającą na emigracji w latach 1945–1970. W latach 1946–1957 publikowało kilka tytułów prasy centralnej: „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«”, „Przegląd Polityczny”, „Instrukcja Polityczna”, „Wolność i Lud”, „Biuletyn”. Większość z nich miała charakter periodyków wewnętrznych i wydawana była w formie maszynopisu powielanego. Tylko jedno pismo, miesięcznik „Wolność i Lud”, miało charakter otwarty i było publikowane w formie normalnej gazety. Pisma te nie ukazywały się jednocześnie. Po zakończeniu wydawania jednego tytułu, po jakimś czasie podejmowano trud wydawania kolejnego. Wynikało to ze słabej kondycji finansowej stronnictwa, a w pierwszych latach także z powodu małej liczby osób piszących artykuły i materiały do pism. Głównymi tematami poruszonymi w prasie były: uzasadnienie celowości powstania stronnictwa, organizacja i forma kierownictwa politycznego emigracji, kontestacja działalności Stanisława Mikołajczyka i kierowanego przez niego Polskiego Stronnictwa Ludowego, myśl polityczna stronnictwa, informacje o sytuacji w Polsce i innych państwach uzależnionych od ZSRR, przemiany październikowe w Polsce.

SŁOWA KLUCZOWE

prasa polityczna, emigracja polityczna, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«”, „Przegląd Polityczny”, „Instrukcja Polityczna”, „Wolność i Lud”, „Biuletyn”

The Central Press of the People’s Party “Freedom” in the 1946–1957 Period

The People’s Party “Freedom” was a political party established in exile and active between 1945 and 1970. Between 1946 and 1957, it published several central press titles: “Biuletyn Stronnictwa Ludowego ‘Wolność’” (The Bulletin of the People’s Party “Freedom”), “Przegląd Polityczny” (Political Revue), “Instrukcja Polityczna” (Political Instruction), “Wolność i Lud” (Freedom and People) and “Biuletyn” (Bulletin). Most were in-house periodicals published in typescript form. Only the “Wolność i Lud” monthly was published openly as a normal newspaper. The magazines were not published simultaneously. Only after one title ceased to be published would the party undertake to issue another one sometime later. This was due to the party’s poor financial condition, and in the early years, also due to the small number of article and content authors willing to write for the magazines. The main issues covered in the party’s press included justifying the purposefulness of the party’s existence, discussing the organisation and form of the émigré political leadership, contesting the activities of Stanisław Mikołajczyk and the

Polish People's Party he led, presenting the political thought of the party, presenting information about the situation in Poland and other countries dependent on the USSR, as well as the October 1956 transition in Poland.

KEYWORDS

political press, political émigré circles, "Biuletyn Stronnictwa Ludowego 'Wolność'", "Przegląd Polityczny", "Instrukcja Polityczna", "Wolność i Lud", "Biuletyn"

ARKADIUSZ INDRASZCZYK – doktor habilitowany, historyk i politolog, profesor uczelni w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach; kierownik Instytutu Ruchu Ludowego w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego; zainteresowania naukowe: ruchy i partie chłopskie i ludowe w Polsce i na świecie, ruchy społeczne, społeczeństwo obywatelskie, historia i przyszłość integracji europejskiej, systemy bezpieczeństwa zbiorowego w Europie; autor czterech monografii: *Adam Bień 1899–1998. Działalność społeczna i polityczna* (2005), *Zielona Międzynarodówka. Współpraca partii chłopskich z państw Europy Środkowej i Wschodniej* (2008), *Polski ruch ludowy wobec integracji europejskiej* (2014), *Polskie Stronnictwo Ludowe we Francji (1946–1990)* (2020).

ARKADIUSZ INDRASZCZYK – habilitated doctor, historian and political scientist, university professor at the Institute of Political Science and Public Administration of the Siedlce University of Natural Sciences and Humanities; head of the Institute of the Peasant Movement at the Museum of the History of the Polish Peasant Movement. His research interests include peasant and popular movements and parties both in Poland and around the world, social movements, civil society, the history and future of European integration and collective security systems in Europe. He authored four monographs: *Adam Bień 1899–1998. Działalność społeczna i polityczna* (Adam Bień 1899–1998. Political activity, 2005), *Zielona Międzynarodówka. Współpraca partii chłopskich z państw Europy Środkowej i Wschodniej* (Green International. Co-operation of the peasants parties from the countries of the Central and East Europe, 2008), *Polski ruch ludowy wobec integracji europejskiej* (Polish people's movement towards the European integration, 2014) and *Polskie Stronnictwo Ludowe we Francji (1946–1990)* (Polish People's Party in France (1946–1990), 2020).